Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 18 grudnia 2022 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Jak donoszą media, Niemcy, nasz największy partner gospodarczy w Europie, w ramach wsparcia gospodarki oraz rynku pracy mają wprowadzić od stycznia 2023 r. na swoim terenie nowe zasady ustalania cen gazu dla przedsiębiorców. Mają one kształtować się następująco. Dla małych i średnich przedsiębiorstw gwarantowana cena gazu brutto ma wynosić 12 centów za 1 KWh do 80% dotychczasowego zużycia. Dla pozostałych 20% ma obowiązywać cena umowna. Dla dużych przedsiębiorstw gwarantowana cena gazu brutto ma wynosić 7 centów za 1 KWh do 70% jego dotychczasowego zużycia. Podobnie i w tym przypadku dla pozostałych 30% ma obowiązywać cena umowna. W przypadku ciepła sieciowego gwarantowana cena brutto ma wynosić 9,5 centa. Tymczasem aktualna cena gazu w kontraktach terminowych na rok 2023 na terenie Polski potrafi wynosić, i wynosi, 655 zł/MWh, czyli znacznie więcej niż w Niemczech (w przeliczeniu to ok. 139 euro/MWh). Oznacza to, że polscy przedsiębiorcy będą zmuszeni płacić za gaz cenę znacznie wyższą niż przedsiębiorcy na terenie Niemiec.

Mam zatem pytanie: czy polski rząd potwierdza, że w Niemczech wprowadzone zostaną wyżej wskazane ceny gazu dla przedsiębiorstw w ramach wsparcia ich w okresie kryzysu energetycznego?

Pragnę zapytać także: jak brak włączenia polskich mikroprzedsiębiorców, małych i średnich firm do ustawy o zmianie ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu ma się do deklarowanej przez pana rząd chęci ochrony polskich przedsiębiorców, w tym mikroprzedsiębiorców, małych i średnich firm, przed negatywnymi skutkami wzrostu cen gazu?

Z poważaniem
Adam Szejnfeld